

Tomasz Kot

„Niepokorni”. Zarys dziejów parafii
p.w. św. Jana Ewangelisty w
Polubiczach, Dariusz Tarasiuk,
Lublin 2009 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 37, 251-253

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Dariusz Tarasiuk,
**„Niepokorni”. Zarys dziejów parafii p.w. św. Jana Ewangelisty
w Polubiczach,**

Wydawnictwo Wojciech Olech, Lublin 2009, ss. 80

Wydawanych monografií opisujących dzieje małych miast, miasteczek i wsi jest coraz więcej. Poświęcone są historii miejscowości mało znanych, o istnieniu których zdawałoby się, poświadczyć mogą jedynie ich mieszkańcy bądź ci, którym jakimś zrządzeniem losu było dane tam dotrzeć. Dzięki temu możemy dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy na temat historii, a raczej mikro-historii regionu w którym mieszkamy, bądź z którego pochodzimy. Podczas codziennych podróży przejeżdżamy przez miejscowości, które są dla nas jedynie kolejnym punktem na mapie w drodze do celu. Tymczasem warto pamiętać, że mijamy miejsca będące świadkami ważnych, niekiedy dramatycznych wydarzeń z przeszłości. Ich poznanie jest dzisiaj łatwiejsze dzięki żmudnej pracy historyków, którzy postanowili je opisać. Jednym z nich jest Dariusz Tarasiuk, który omówił dzieje wsi Polubicze na Lubelszczyźnie w książce zatytułowanej: „Niepokorni”. *Zarys dziejów parafii p.w. św. Jana Ewangelisty w Polubiczach.*

Książkę Autor podzielił na pięć rozdziałów noszących następujące tytuły: *Z dziejów wsi, Parafia greckokatolicka, Parafia prawosławna, Parafia rzymskokatolicka, Architektura sakralna.*

W pierwszym rozdziale Autor skonstatował, że o wsi Polubicze po raz pierwszy dowiadujemy się z dokumentu wystawionego przez litewskiego księcia Świdrygiełłę w latach trzydziestych XV w. Przez stulecia była ona w posiadaniu wielu znamienitych rodów, takich jak: Połubieńscy, Koniępcolscy, Firlejowie, Potoccy czy Ursyn-Niemcewiczowie. Na początku XX w. majątek ziemski w Polubiczach został zakupiony przez Zdzisława Dmochowskiego, który przebudował tamtejszy dworek. Autor podał także informacje o kształtowaniu się demografii miejscowości od końca XVIII do XX w. Czytelnik znajdzie liczby dotyczące m.in. urodzeń i zgonów wśród mieszkańców Polubicz. Przyczyną wysokiej śmiertelności w XVIII i XIX stuleciu były przede wszystkim choroby zakaźne – cholera i tyfus plamisty.

Czas Polubiczanom upływał przeważnie na uprawie roli, a po ciężkiej pracy mogli spotkać się w karczmie, centralnym ośrodku wiejskiego życia. W kolejnych latach XIX w. we wsi pojawiły się pierwsze sklepy oraz „Dom Katolicki”.

Po 1864 r., a więc po ukazie uwłaszczeniowym, mieszkańcy Polubicz uzyskali wolność osobistą. Odtąd mogli uczestniczyć m.in. w zgromadzeniach gminnych, co zresztą chętnie czynili. Na początku XX w., bardzo mocno zaangażowali się w politykę. Otóż w 1904 r. zaczęli wysuwać wobec carskich władz żądania, by w urzędach mogli posługiwać się językiem polskim. Świadczy to o dużej świadomości narodowej mieszkańców regionu. Uważali siebie za Polaków i przeciwstawiali się wszelkim próbom rusyfikacji.

Z wielkim entuzjazmem w Polubiczach przyjęto wiadomość o odrodzeniu się niepodległej Polski. Miejscowość znalazła się wraz z gminą Horodyszczce

w powiecie włodawskim administracyjnie należącym do województwa lubelskiego. Czasy II Rzeczypospolitej to okres pomyślnej koniunktury dla wsi i jej mieszkańców. Niestety wojna przerwała ten etap w dziejach Polubicz.

Po wybuchu II wojny światowej wieś znalazła się pod okupacją niemiecką. Jej mieszkańcy, o ile było to możliwe, stawiali opór nazistom, tak czynny jak i bierny. W okolicy działała również partyzantka, której pomagali ściągając na siebie odwet ze strony hitlerowców. Za pomoc „bandytom” karano śmiercią. Kilka wyroków wykonano także na mieszkańcach Polubicz.

W 1944 r. wieś została „wyzwolona” przez Armię Czerwoną. Przystąpiono do organizowania partii politycznych (Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna) oraz szeregu organizacji i instytucji społecznych (Kółko Rolnicze, Ochotnicza Straż Pożarna, Koło Gospodyń Wiejskich). Dariusz Tarasiuk zauważył, że w owym czasie nastąpiła znaczna migracja młodych mieszkańców Polubicz do ośrodków miejskich – głównie Lublina i Świdnika.

Autor monografii dokonał też omówienia historii szkolnictwa we wsi. Szkoła była ważnym centrum życia społecznego i kulturalnego. Pierwsza placówka oświatowa powstała w 1870 r. Początkowo kształcono w niej młodzież w duchu unickim. W późniejszym okresie władze carskie próbowały stworzyć ze szkoły narzędzie służące do rusyfikacji uczącej się tam młodzieży. Rodzice coraz rzadziej posyłali młodzież na zajęcia, by w ten sposób zastopować depolonizację. W konsekwencji tych działań na pewien okres życie szkolne w Polubiczach zamarło. W 1915 r. szkołę w Polubiczach zorganizowali Niemcy. W odrodzonej Polsce pierwsza placówka oświatowa została utworzona w 1920 r., a budowę budynku szkolnego z prawdziwego zdarzenia rozpoczęto w 1935 r. Dotąd bowiem na szkoły były adaptowane wiejskie chałupy, w których mieszkali nauczyciele.

W kolejnym rozdziale Autor skupił się na przedstawieniu dziejów pierwszej parafii w Polubiczach. Po unii brzeskiej z 1596 r. miejscowość ta należała do parafii greckokatolickiej utworzonej w Horodyszczu. Na początku XIX w. mieszkańcy będący wyznawcami obrządku unickiego ufundowali we wsi kaplicę, by w niej mogły odbywać się nabożeństwa. Od tego momentu czyniono też starania o utworzenie osobnej parafii, co jak się wkrótce okazało, nie było sprawą prostą. Stało się to dopiero w 1870 r. kiedy we wsi powołano parafię należącą do dekanatu wisznickiego. W tym samym mniej więcej czasie władze carskie zaczęły podporządkowywać Kościół greckokatolicki – Cerkwi prawosławnej. Mieszkający w Polubiczach unicy stawili opór. Okazał się na tyle skuteczny, że do wsi przybyło wojsko mające stłumić siłą protest krnąbrnych mieszkańców. Doszło do zamieszek, w wyniku których zginęło kilku mieszkańców wsi. Ponadto w efekcie późniejszych represji część z nich została zesłana w głąb Rosji. Pobyt oddziału carskiego spowodował straty materialne w wielu gospodarstwach, ponieważ musiały one zapewnić wyżywienie stacjonującemu we wsi wojsku.

W 1875 r. greckokatolicka dotąd diecezja chełmska została włączona w strukturę Cerkwi prawosławnej. Parafia w Polubiczach stała się prawosławna. Opisanie tego zagadnienia Dariusz Tarasiuk poświęcił trzeci rozdział książki. Według jego badań mieszkańcy Polubicz nie pogodzili się z likwidacją grekokatolicyzmu. Swoje niezadowolenie z tego faktu wyrażali poprzez brak udziału w nabożeństwach i świętach prawosławnych. Nie chrzczono nowonarodzonych dzieci, a małżeństwa

zawierano w Galicji bądź decydowano się na wspólne życie bez przyjmowania sakramentów. Autor bardzo szczegółowo omówił inne formy oporu unitów przeciwko próbie siłowego narzucenia im wiary prawosławnej. Parafia ta w Polubiczach istniała do 1915 r., kiedy to została zamknięta przez Niemców, którzy zezwolili na powołanie w jej miejsce parafii rzymskokatolickiej.

Należy zauważyć, iż na przestrzeni dziejów wsi wyznawcy katolicyzmu byli w mniejszości o czym wspomina Autor w czwartym rozdziale publikacji. Polubicze wchodziły w skład parafii rzymskokatolickiej znajdującej się w miejscowości Rososz. Parafię rzymskokatolicką powołano we wsi w maju 1919 r. Kościół należało wyposażać we wszystkie sprzęty niezbędne do odprawiania nabożeństw. Wkrótce okazało się, że budynek świątyni jest w opłakanym stanie. Przed wiernymi stanęła konieczność wybudowania nowego kościoła, co było dosyć kosztowne. Zdecydowano więc sięgnąć po tańsze rozwiązanie – przeniesienie do wsi kościoła z pobliskiego Opola (dzisiaj Podedwórze). Prace rozpoczęły się w październiku 1921 r., a gotowa świątynia została poświęcona trzy lata później tj. w grudniu 1924 r.

W ostatnim rozdziale swojej książki Dariusz Tarasiuk pokusił się o scharakteryzowanie architektury sakralnej znajdującej się na terenie wsi. W 1788 r. w Polubiczach wybudowano pierwszą kaplicę, którą strawił pożar na początku XIX w.

Autor operuje szczegółowymi danymi o wyposażeniu kościołów oraz ich gabarytach. W książce zostały zawarte wzmianki o cmentarzach założonych na terenie miejscowości. Dodatkowo monografia zawiera obszerny aneks, w którym znalazły się biogramy duchownych z Polubicz, a także przybliżono sylwetki niektórych mieszkańców wsi. Ponadto, w pracy zamieszczono liczne zdjęcia dokumentujące Polubicze i jej mieszkańców na przestrzeni lat.

Podczas pracy nad książką Autor dotarł do rozrzuconych i fragmentarycznych informacji, które zachowały się w wielu archiwach. Musiał sporo czasu poświęcić na ich uporządkowanie. Jeśli chodzi o uwagi, to zdecydowanie za mało miejsca Dariusz Tarasiuk poświęcił przybliżeniu powojennych losów parafii rzymskokatolickiej w Polubiczach. Warto byłoby skreślić kilka dodatkowych akapitów na ten temat.

Reasumując, po książkę autorstwa Dariusza Tarasiuka powinni sięgnąć nie tylko znawcy i badacze dziejów Podlasia, ale również szersze grono czytelników.

*Tomasz Kot
Lublin*